

SŁOWO

WILNO, Sobota 25 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicie 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego nr-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOVOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Urzednik i związki zawodowe

Teza, że zrzeszanie się urzędników publicznych w związki zawodowe jest nie tylko niedopuszczalne, lecz, że wręcz podważa samą ideę Państwa — była nieraz poruszana na łamach „Słowa”. To też artykuł mój p. t. „Urzednik i Państwo” nie był żadną rewelacją, lecz wyłącznie przypomnieniem tej tezy. Impuls bezpośredni do napisania tego artykułu dała mi odezwa „Stowarzyszenia urzędników administracji ogólnej” z wykształceniem prawniczym, nawołująca — pośrednio, lecz wcale niedwuznacznie — właśnie do zawodowego zrzeszania się urzędników publicznych.

Artykuł mój wywołał replikę ze strony prezesa stowarzyszenia, p. Stanisława Okęckiego, który w nr. 92 „Słowa”:

1) poucza mnie o różnicy prawnej pomiędzy stowarzyszeniem a związkiem zawodowym, zaznaczając, że stowarzyszenie urzędników państwowych z wykształceniem prawniczym jest „normalnym” stowarzyszeniem, za rejestrowaniem na podstawie ogólnych przepisów o stowarzyszeniach;

2) wyjaśnia mi, że passus odezwy iż „stowarzyszenie ma na celu obronę praw zrzeszonych w zgodzie z interesem Państwa”, wzięty jest nie z powietrza, lecz z tekstu statutu stowarzyszenia i że przeto ma „sankcję władzy”;

3) pragnie mnie przekonać, iż dodatek „w zgodzie z interesem Państwa” gwarantuje lojalność metod, jakich stowarzyszeniu wolno używać celem ochrony praw jego członków;

4) tłumaczy mi, że Państwo ma zawsze w ręku środki dla poskromienia szkodliwej dla Państwa działalności stowarzyszenia, czy to w postaci t. zw. „dyscyplinarki”, czy to w formie rozwiązania całego stowarzyszenia;

5) wytyka mi, że interes Państwa w stosunku do urzędników określa nie Państwo (jak napisałem), lecz rząd;

6) powołuje się na ustawodawstwa zagranicę, które nie ziszcily tego pragnienia, by urzędnikom państwowym łączenie się w związki zawodowe było prawem zakazane (?) i wyraża zdziwienie, że ktoś chce, by ustawodawstwo polskie miało być w tym względzie mniej liberalne.

Replika p. Okęckiego raz jeszcze dowiodła, jak często zdarzyć się może że dwaj ludzie, mówiący tym samym językiem, nie mogą się zrozumieć. Z kolei wypadnie mnie się zastanowić, nad argumentami p. O.

Przedewszystkiem muszę mu podziękować, że mi wyjaśnił różnicę prawną pomiędzy „stowarzyszeniem” a „związkiem zawodowym”. Z równym powodzeniem mógłbym wyjaśnić panu O., że jeszcze większa różnica istnieje między związkiem zawodowym a spółdzielnią, między spółdzielnią a spółką komandytową, i t. d. Z równym powodzeniem, albowiem nie o to chodzi, że stowarzyszenia urzędnicze są rejestrowane na podstawie innych przepisów, niż związki zawodowe, lecz o to, że włączenie do statutu stowarzyszenia paragrafu, głoszącego, iż stowarzyszenie to ma na celu obronę praw stowarzyszonych jest niczem innym, jak przemyceniem do statutu stowarzyszenia elementu związku zawodowego, którego zadaniem jest obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowników (art. 1 Dekretu o zw. zawod.).

Nie tylko statuty, lecz i ustawy piszą ludzie. To też do statutu, nawet mającego „sankcję władzy”, może się wkraść błąd, lub niedociągnięcie, albo, jak w danym wypadku — „przeocznienie”. W świeżej pamięci mamy wszyscy głośną sprawę zamknięcia przez władzę pewnego stowarzyszenia warszawskiego, właśnie z powodu niedopuszczalnego z punktu widzenia porządku publicznego skomen-

owania pewnego przepisu statutowego. Czy nie prościej jest usunąć ze statutu stowarzyszenia element obcej strukturze społeczno - prawnej stowarzyszenia, niż, przypuścmy, doczekać się (daj Boże, jaknajpóźniej) wkroczenia władzy państwowej w wypadku szkodliwej dla Państwa działalności Zarządu?

Dodatek, że stowarzyszenie ma bronić praw członków swoich „w zgodzie z interesem Państwa”, nie jest żadną gwarancją, iż na czele stowarzyszenia nie staną ludzie niepowołani, którzy interes Państwa rozumieć będą inaczej, niż rząd. Gdy wypadek taki, mówiąc z galicjijską, „zaisteń” powstanie to, co nazwałem „buntem atomów władzy”. Mam mniej bujną imaginację, niż się to panu O. wydaje i buntu tego bynajmniej nie wyobrażam w formie np. jakiegoś marszu zgłodzińskich rzesz urzędniczych na Warszawę. Dla łapania dyscypliny wystarcząby jakiś łagodny strajk włoski, polegający na chronicznym zaniedbywaniu służby publicznej.

Środki represyjne, jakimi Państwo rozporządza, czy to w stosunku do poszczególnych urzędników (dyscyplinarka), czy to w stosunku do zrzeszeń (rozwiązanie) — nie są wszystkim. Łatwiej jest bowiem uprzedzić fakty, niż je post factum likwidować. Zwłaszcza, że likwidacja taka nigdy nie odbywa się bezboleśnie.

Mówiąc, że interes Państwa określa samo Państwo, nie miałem, rzecz prosta, na myśli Państwa, jako groma dy ludzi, na określonym terytorjum pod władzą suwerenną, lecz właśnie rządu, jako jedyne namacalne reprezentanta Państwa. Rządy bywają zmienne — ich polityka również. Święta racja, lecz z tego nie wynika, by związki zawodowe urzędników mogły, jako taki, pertraktować z rządem na temat interesu państwowego.

Powołanie się p. O. na przykłady obcych ustawodawstw nie jest żadnym argumentem. Mamy w chwili obecnej takie państwa, w Europie, gdzie każdy urzędnik musi być członkiem partji, będącej faktycznym rządem anonimowym. Są bowiem systemy i systemy. Czyż mamy te systemy małpować dlatego tylko, że gdzieś istnieją?

Zwłaszcza niefortunnie wybrał sobie p. O. przykład Rosji przedwojennej, która słynęła wszak z paradoksu życia publicznego. Studenci petersburscy pamiętają może taką sprzeczność, jak np. biwakowanie policji konnej na podwórzu uniwersyteckim, gdy równocześnie w jednej z sal profesor wykładał ekonomję polityczną w duchu Marksa... Zresztą wyraźnie napisałem, że nie chodzi mi o zakaz zrzeszania się urzędników w góle, lecz o zakaz tworzenia przez nich związków zawodowych.

Pan O. przypuszcza, że posądzam urzędników naszych o nielojalność. Nigdzie tego nie powiedziałem. Może posądzam ich en masse o co innego, ale tego również nie napisałem i zresztą to do sprawy bezpośrednio nie należy... Natomiast dziś powiem wyraźnie jeszcze jedno. Zrzeszanie się urzędników czy to w wyraźne związki zawodowe, czy to w zamaskowane pod firmą stowarzyszeń, jest nie tylko niedopuszczalne z państwowego punktu widzenia, lecz nadto uderza w godność stanu urzędniczego. Nic nie umając żadnemu rodzajowi pracy, musimy jednak zrozumieć różnicę pomiędzy urzędnikiem, który jest owym atomem władzy, a tramwajarzem lub fonałem.

ZASZCZYTNE ODZNACZENIA

WARSZAWA. (PAT). — W dniu 24 bm. p. minister komunikacji Kuehn został odznaczony wielką wstęgą orderu Korony Belgijskiej, zaś p. wiceminister inż. Czapski — komandorją z gwiazdą orderu Leopolda.

WILJA WYLAŁA NA PLAC KATEDRALNY

Most Zielony podmyty na przyczółkach Elektrownia miejska zagrożona

Jeszcze onegdaj dały się słyszeć zdania, iż należy się liczyć z rychłym spadkiem wody, który nastąpić miał wczoraj. Tymczasem stało się przeciwnie. Woda na Wilji nie tylko nie spadła ale w przeciągu całego dnia wczorajszego poziom jej podnosił się ciągle, w nierównych odstępach, wahając się po-

między 3 do 5 cm na godzinę. Wiadomość o nieustającym ciągle przyborze rzeki elektryzują w dalszym ciągu całe miasto i wczoraj, zarówno jak dni poprzednich niezliczone tłumy zalegały zagrożone miejsca, zwłaszcza zbierały się w „Cielętniku”, u wylotu Mostowej i Placu Katedralnego.

Wilja zalała całkowicie ulice Zygmuntofską, Arsenalską i Kościuszki

Wczoraj przybór wód zalał ulicę Zygmuntofską do nr. 26. Niektóre mieszkania parterowe zostały zalane. Woda w podwórkach zalewając coraz dalszy teren sięga na ulicę Mostową, zatapiając posesje nr. 27 i 25 oraz zagrażając domom pod nr. 23, 21, 19 i 17. Mieszkańcy ulicy Zygmuntofskiej zostali ewakuowani. Niektórzy z lokatorów do ostatniej chwili nie chcieli opuszczać mieszkań, nie wierząc w dal-

szą Syrokomli za mostem na Wilence utrzymywana była normalna komunikacja przez pokrytą wodą ulicę, z Antokolem. Wczoraj komunikacja ta została ostatecznie zlikwidowana. Ulica Kościuski zalana jest od Palacu Ordę Tyszkiewiczów do więzienia wojskowego na Antokolu, zagrażając komendzie placu. Jednocześnie zalane zostały koszary 3 baonu saperów. Koszary te zostały całkowicie opuszczo-

Tragiczna sytuacja na Brzegu Antokolskim

Pełen tragizmu natomiast obraz wielkiej powodzi przedstawia ul. Brzeg Antokolski. Wszystkie niemal domy w liczbie kilkudziesięciu zalała woda, wypełniając pokoje i korytarze niemal do wysokości okien. Tu i ówdzie pionierzy umacniają domy przy pomocy lin, drutami i sznurami. Rodziny mieszkańców, które były właśnie ewakuowane, obozowały chwilowo w ogrodach, strzegąc swego dobytku. Niektóre rodziny musiano przemocą usuwać z zagrożonych domów. Stosy mebli, sprzętów i wszelkiego rodzaju drobiazgow, dziatwa usu-

nięta z domów, wszystko składało się na obraz ponury i przynębiający. Powojewoda, jak mógł, śpieszył z radą i pocieszał ofiary powodzi. Zwiedzono m. in. dom pod nr. 11. t.zw. Dom św. Antoniego, w którym mieści się przytułek, a skąd dziatwę przeniesiono w bezpieczne miejsce. Do jednego z zaporywiązali drutami i sznurami jeszcze żołnierze, ażeby uratować przed mioty, pozostawione w kredensie. Właściciel ich miał do ostatniej chwili nadzieję, że można je będzie pozostawić w mieszkaniu.

Mieszkańcy, żyjący w tych samych domach od lat zgóra 60, zapewniają, że tak wielkiej powodzi nie pamiętają.

Runęła garbarnia przy ul. Meczetowej. — Wszystkie tartaki zalane

Wczoraj nad ranem skutkiem podmycia nasypu runęła do Wilji zabudowana garbarnia Salmana przy ul. Meczetowej. Na szczęście w tej chwili w brzoynkach nie było nikogo z ludzi. W ten sposób należy sobie tłumaczyć, że katastrofa nie pociągnęła za sobą krwawych ofiar. Ziemia w tem miejscu grozi dalszym usuwaniem się. Zapasy skóry zostały w czas wyniesione. Woda podmywa fundamenty garbarni „Uion” przy ul. Tartaki 2. Z domu przy ul. Tartaki 33 ludność została ewakuowana. Wszystkie niemal tartaki wileńskie zostały zalane.

W Zakrecie około godziny 9 wieczorem poczęł usuwać się wysoki w tem miejscu brzeg. Wysokopienne sosny z hukkiem i trzaskiem padały do wody, budząc panikę wśród mieszkańców Zwierzycy. Ołbrzymie kłody drzewa uniosła Wilja. W Nowych Zabudowaniach na ulicy Wroniej woda podeszła pod posesję nr. 20, 22 i 24 zalewając je częściowo. Z domu nr. 22 zaszła potrzeba ewakuowania obłożnie chorego. 68-letniego Rafała Kupina, którego wywieziono łodzią do wezwanej karetki pogotowia.

Trzy domy nadbrzeżne porwała Wilja

Groźna sytuacja, która od początku istniała w dzielnicy położonej nad brzegiem w okolicy Pijarskiej i Wilkomierskiej, przybrała w dniu wczorajszym obrót tragiczny. Trzy domy drewniane podmyte wodą zostały całkowicie zburzone, a ściany i dachy uniosła Wilja. Mieszkańcy, już przedtem ewakuowani przenieśli się wraz z dobytkiem do sąsiadów.

Na Zwierzycy woda podmyła dom Gordona przy ul. Fabrycznej 32, Cymermana na Witoldowej i dom Sosnowa 1.

Wszystkie niemal tartaki wileńskie zostały zalane.

WILJA WCIAŻ PRZYBIERA

PO POŁNOCY POZIOM WILJI DOSIĘGNĄŁ 8 METRÓW 20 CM. CZYLI 5 METRÓW 84 CM. PONADPOZIOM NORMALNY. TRAGIZM SYTUACJI POWIĘKSZA TA OKOLICZNOŚĆ, ŻE WODA WCIAŻ PRZYBIERA, Z SZYBKOCIĄ OKOŁO 3 CM. NA GODZINĘ

MOST ZIELONY ZAGROŻONY

PO POŁUDNIU ROZESZŁY SIĘ ALARMUJĄCE POGŁOSKI O ZAGROŻENIU JAKOBY MOSTU ZIELONEGO. PO SPRAWDZENIU TYCH INFORMACJI OTRZYMALIŚMY POTWIERDZENIE. MIANOWICIE WILJA PODMYWA SYSTEMATYCZNIE PRZYCZEK MOSTOWY OD ULICY KALWARYJSKIEJ CO GROZI POWAŻNEM NIEBEZPIECZENSTWEM DLA MOSTU. ZAALARMOWANE WŁADZE CYWILNE I WOJSKOWE WYSŁAŁY NA MIEJSCE NATYCHMIAST 60 SAPERÓW CELEM UMOCNENIA PRZYCZEKA. NARAZIE KOMUNIKACJA NA MOŚCIE ODBYWA SIĘ NORMALNIE.

Wilno grozi pozbawienie światła — Woda podchodzi pod elektrownię

JESZCZE W RANNYCH GODZINACH ONEGD AJ ZATOPIONY ZOSTAŁ KIOSK ROZDZIELCZY ELEKTROWNI, WSKUTEK CZEGO W DNIU W CZORAJSZYM STANEŁY WSZYSTKIE WARSZTATY I FABRYKI, KORYSTAJĄCE Z PRĄDU STAŁEGO. ELEKTROWNI GROZI DALSZE NIEBEZPIECZENSTWO. WODY WILJIZBLIŻAJĄ SIĘ DO GMACHU GŁÓWNEGO, WDZIERAJĄC SIĘ DO SUTERYN MIESZCZĄCYCH MOTORY. ZARZĄDZONO WYPOMPOWYWANIE WODY. W POŁUDNIE WOBEC GROZNI JEJ SYTUACJI PRZYSTĄPIONO DO CEMENTOWEGO ZABEZPIECZENIA NAD STUDNIĄ DOSTARCZAJĄCĄ WODY DLA ELEKTROWNI. JEŻELI WODA PRZYBIERZE JESZCZE BARDZIEJ, ELEKTROWNIA MIEJSKA MOŻE BYĆ UNIERUCHOMIONA, A LUDNOŚĆ MIASTA POZBAWIONA ŚWIATŁA.

Przybycie gen. Litwinowicza do Wilna

WILNO. (PAT). — W związku z wytwiniowicz i natychmiast po przyjeździe otwórzoną sytuacją powodziową na terenie kłosem w sprawie dalszych zarządzeń w czonych do Wilna dowódca OK III gen. Litwinowicz przedmówi akcję przeciwpowodziową.



Mieszkańcy ul. Sucheji (Antokol), wylawianą z mieszkań pozostawione sprzęty.

szy przybór wody, musiano ich po łudniu ewakuować łodziami. Woda w bliskości domu nr. 4 na Zygmuntofskiej sięga powyżej klamki drzwi frontowych. Barjera żelazna oddzielająca bulwar od Wilji nie widoczna jest pod powierzchnią wody. Z powodu silnego prądu nawet komunikacja łodziami wzdłuż ulicy Zygmuntofskiej nie jest bezpieczna.

Jednocześnie woda z ulicy Zygmuntofskiej przelewa się ulicą Bogusławską zagrażając klinice położonej przy U. S. B. Ulica Kościuski zalewana jest coraz szerzej. Jeszcze onegdaj wokół

nie zaś sprzęt wojenny ewakuowany. Woda zalewa podwórkę w więzieniu wojskowym. Wzmocniono znacznie ochronę więzienia, co tem bardziej okazało się niezbędnem ponieważ z powodu uszkodzenia kiosku rozdzielczego, zagasło tam światło. Więzienie zaopatrzone w lampy naftowe.

Ulica Arsenalska została do wieczora całkowicie zalana. Woda wylewa się na ulicę Mostową. Mieszkańców domu nr. 6 przy tej ulicy ewakuowano. To samo dotyczy lokatorów niżej położonych: mieszkań wszystkich domów na tej ulicy. Komunikacja odbywa się wyłącznie za pomocą łodzi.

WILJA WYLEWA NA PLAC KATEDRALNY

WCZORAJ O GODZINIE 9 WIECZOREM PRZY STANIE WILJI 7 METRÓW 85 CM., T. ZN. 5 METRÓW 49 CM. PONAD POZIOM NORMALNY, WODY DOSIĘGŁY JUŻ PLACU KATEDRALNEGO. WODA ZBLIŻA SIĘ DO BAZYLIKI ZWŁASZCZA OD STRONY CIELEŃNIKA. PÓŹNYM WIECZOREM DZIELIŁO JĄ OD ŚWIĄTYNI ZALEDWIE 15 METRÓW. — JEDNOCZEŚNIE WODA ZAGRAŻA PODMYCIEM DOM BURHARDA NA PLACU, WLEWAJĄC SIĘ DO PIWNIC. — UKAZANIE SIĘ WODY NA PLACU KATEDRALNYM WZBUDZIŁO ZROZUMIAŁĄ SENSACJĘ W CAŁYM MIEŚCIE.

PARK ŻELIGOWSKIEGO POD WODĄ. — WILJA ZATAPIA CIELEŃNIK

Równocześnie z ulicą Arsenalską zatapiający jest systematycznie Cielętnik. Woda w nim, jak już zaznaczyliśmy sięga prawie do Katedry. Obydwaj wejścia od ul. Arsenalskiej i Placu Katedralnego są niedostępne. W pewnym miejscu rozebrano sztachety tworzące prowizoryczną furtę, która wszakże do wieczora również została zalana.

WILJA SIĘGA DO ULICY WILEŃSKIEJ

Prawdziwą niespodzianką dla Wilna było ukazanie się wody na ulicy Wileńskiej w pobliżu domów nr. nr. 43, 45 i 47. Przedostała się ona od strony ulicy Zygmuntofskiej, przez podwórkę i kanały. Woda zagraża niektórym sklepom, zalewa chodniki po prawej stronie, oraz piwnice i suteryny. Właściciele sklepów wynieśli towary.

Park Żeligowskiego tworzy jedną płaszczyznę wodną. Poziom wody sięga pół metra. Zalane są cztery nowe korty tenisowe, boisko siatkówki, bieżnia i t.d. Z wody wystają jedynie siatki tenisowe i szatnia. Na Alei Syrokomli woda sięga do podnóża Góry Zamkowej.

Również z przeciwległej strony, woda przedostaje się od ulicy Leleweła na chodnik. — Na ulicy Leleweła sytuacja przedstawia się niepomysłnie z tej przyczyny, że woda przedostaje się tam pod mostem na ulicy 3 Bateriai.

Skład drzewa przy tej ulicy zalany.

Echa morderstw na tle porachunków osobistych

ZAGADKA MORDERSTWA NA OSO- BIE KISIELA NIE WYŚWIETLONA

Niemalą sensację wywołał swego czasu dwa zabójstwa popełnione w różnych czasach i przez różnych osobników, a jednak jak twierdzi zgodnie opinia publiczna, mające ścisły związek.

Wczoraj obydwie sprawy rozpoznawane były przez Sąd Okręgowy, któremu przewodniczył sędzia Okulicz.

„MISZKA GREK“ UNIEWINNIONY

Michał Zygnol, znany w Wilnie pod pseudonimem „Miszka Grek“ zawodowy złodziej, karany kilkakrotnie odpowiadał przed sądem za zabójstwo Władysława Kisielego. Jak wynika z aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco.

Wieczorem 28. I. 1930 mięsta osk. Zygnol, a niejakim Kisielalem powstała sprzeczka, a następnie bóika, zlikwidowana przez kolegów powołanych.

Po pewnym czasie Kisielal udał się ze swym serdecznym przyjacielem Świełtłuskim (Llawek) do knajpy gdzie upili się dokumentnie.

Około godziny dziesiątej do sprzedającej w kiosku z papierosami na rogu ul. Bakstza H. Sienkiewiczówny przyszedł przyjaciel jej Kisielal i prosił aby zechciała odprowadzić go do domu.

Sienkiewiczówna zamknęła klósk i oboje poszli, po drodze jednak Kisielal odwołany został na chwilę przez kilku młodych ludzi, którzy jeden zapewnił usłużną panienkę, że sami odprowadzą Kisielego. Sienkiewiczówna widziała jak wszyscy oni, wraz z Kisielalem, poszli w kierunku ul. Niemieckiej.

Tegoż dnia w nocy policja zaalarmowana została wiadomością, że na ul. Weglowej leży, jakis mężczyzna, nie dający oznak życia.

Przewieziono go do Pogotowia Ratunkowego.

Błł to Kisielal. Okazało się, że ma on trzy ciężkie kłute rany. Chorozy odzyskał na chwilę przytomność i złożył pod przysięgą ze-

znanie, z którego wynika, że nie zdaje on sobie sprawy z tego kto go poranił. Z krótkiej rozmowy z chorym wynioskować można było, że nie chce on ujawnić sprawcy zamachu.

Kisielal zmarł, a Urząd Śledczy prowadzący dochodzenie aresztował Zygnolą poszakowaną o dokonanie zamachu. Przy rewizji ujawniono na kożusku jego krawoja plamę.

Zygnol nie przyznał się do winy, a na rozprawie sądowej przy pomocy kilku świadków udowodnił sądowi, że po awanturze z Kisielalem, wrócił do domu i więcej w tym dniu z domu nie wychodził.

Zeznania innych świadków wypadły sprzecznie.

Sienkiewiczówna oświadczyła wręcz, że Zygnol'a nie było nigdy trzema tajemniczymi panami, którzy „odprowadzali“ Kisielego, natomiast badający ją w komisariacie przodownik twierdził, że wskazała ona podczas pierwszego badania na Zygnolą.

„KRÓL WIEZIENIA“ OSKARŻA

Następnie zeznawało kilku świadków więzińców.

Zeznania ich nie wniósł do sprawy konkrutnego materiału dowodowego natomiast mogli każdego przekonać iż porachunki osob. w światku przestępczym nie kończą się z chwilą zamknięcia tego, czy innego z zaintercowanych o więzieniu gdyż nawet i wówczas poważniane strony starają się „wkopać“ przeciwnikom.

Świadek Jan Kwiatkowski odsiadujący karę ciężkiego więzienia za morderstwo, czołwiek o twarzy zbroja, oświadczył sądowi, że dowiedział się o udziale Zygnolą w morderstwie Kisielego od kompanów z celi więziennej jednak w obawie przed tzw. dintoira (sąd złodziejski skazujący na śmierć „nieudyskretne“ kompanów) nie może ujawnić ich nazwisk.

Sąd nie przydał znaczenia temu zeznaniu biorąc pod uwagę to, że właśnie oskarż. Zygnol był filarem oskarżenia w sprawie przeciwko Kwiatkowskiemu.

Następni dwaj świadkowie - więźniowie:

Chaim Lewinson i Wł. Grabowski zeznali, że w czasie, kiedy zamordowano Kisielego „revelator“ Kwiatkowski był już w więzieniu. Mówiąc o Kwiatkowskim św. Lewinson (odsiedziąc karę, jak sam oświadczył, za... „sto sunki robotnicze“, jest to zabójstwo na mocy wyroku dintojry) nazywa go „Ku ólem więzie



Św. Jan Kwiatkowski, którego „rewelacyjnym“ zeznaniem przeciwko osk. Zygnolą Sąd nie dał wiary. Kwiatkowski odsiaduje na Łukiszczach karę za zabójstwo.

nia“, terrorującym wszystkich i grożącym śmiercią w razie nieusłuchania jego rozkazów. Inni mówili też niepochlebnie o Kwiatkowskim.

Wobec braku konkretnych dowodów winy oskarżonego sąd po wysłuchaniu przemówień stron uwzględnił prośbę obrońcy — mec. Petruszewicza i wyніósł wyrok uniewinniający.

W ten sposób zakończyła się sprawa absorbułaca mocno sfer, w których oskarżony „Miszka Grek“ cieszył się wielką popularnością, sprawa odraczana kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

ST. KRAWCZUN SKAZANY NA 4 L.

Nie dążył jessze przebrzmieć echa morderstwa na ul. Weglowej jak już zaalarmowano policję o nowym.

Na ten raz ofiara zamachu padł M. Świełtłusk, przyjaciel zamordowanego przednio Kisielego, a zabójca Stanisław Krawczun.

W okolicy ratusza Krawczun spacerujący w towarzystwie J. Tokkaczewa zauważył Świełtłuskiego. Po krótkiej wymianie ostrych słów Tokkaczew uderzył Świełtłuskiego w twarz, a w chwilę potem Krawczun błyskawicznym ruchem zatopił nóż w szyję Świełtłuskiego. Krwotok żylny spowodował śmierć.

Krawczun aresztowany. Badany przyznał się do zadania ciosu, odpierając zarzut, że działał on z zemsty za odmowę Świełtłuskiego ratowania „Miszkę Greka“ poszakoowanego o zabójstwo Kisielego. To samo zeznanie zeznał przed Sądem.

W rezultacie sąd uniewinnił Krawczuna z zarzutów zabójstwa lecz skazał za zadanie b. ciężkiego uszkodzenia ciała na cztery lata więzienia zamieniający dom poprawy.

Obrońcą Krawczuna wniósł mec. Engiel. Oskarżał w obu sprawach prokuratora Rabczewskiego.

mgrz Pelczar wygłosił referat o zadaniach komitetu, wskazując drogi, wiodące do zwalczania raka. W ożywionej dyskusji uczestniczyli: prof. Szmurlo, prof. Eiger, prof. Szymański, dr. Karnicki, prof. Michejda, dr. Pelczar, prof. Januszkiewicz i inni.

Rezultatem dyskusji było ustalenie programu prac. Akcja winna pójść w trzech kierunkach: naukowo — doświadczalnym, klinicznym i społecznym. Zadaniem komitetu będzie urządzenie przytulku dla nieuleczalnie chorych na raka wraz z poradnią dla chorych.

Do komitetu honorowego zaproszono: ks. arcybiskupa Jabrzykowskiego, EM, rektora Januszkiewicza, prez. Folewskiego, hr. M. Broel - Platę, wojewodę ziem Kurlandzko - Litewskich i p. Zofję Zyndram - Kościakowską. Do rady komitetu wybrano 22 osoby, wśród nich najwybitniejsi wileńscy poważy lekarz i naukowiec.

Uchwalono preliminarz budżetu na rok 1931 — 32 komitetu rozporządza gotówką 5,200 zł, która pochodzi z dotacji centralnego komitetu warszawskiego na rzecz wileńskiego. Preliminarz jest uzyskanie większych subwencji od rządu i od miast województwa wileńskiego.

RÓŻNE

Na dzień 3-go maja. Prace przygotowawcze komitetu 3-go maja, przy zorganizowaniu „Daru Narodowego“ w całej polsce. Prowinca już otrzymała wszelkie materiały. Codziennie jednak do biura Macierzy nadchodzi żądania dodatkowe, znakczków, nół-pół i t.d. co dowodzi ogólnego zainteresowania społeczeństwa potrzebami naszej oświaty.

Posiedzenie Komitetu Pań odbyło się w dniu 21 bm. Przeważała ilość placówek rozebranych została przez ofiarę obywateli Wł. Pana, które nie mogły być na ten dzień zdaniem, proszone są o łaskawe zwroćcenie się do biura Macierzy, Wileńska 23 — 9, celem rozbrania pozostałych placówek.

Prezentacje służbowe. Dowiadujemy się, że dotychczasowy naczelnik III Urzędu. Szkarbowego w Wilnie o. Szerwoko prezentowany został na takiż stanowisko do IV Urzędu.

Z robotniczego ruchu zawodowego. W drugiej połowie marca rb. po szeregu zebrani konferencyjnych i posiedzeń działaczy robotniczych, ukonstytuowała się Rada Główna Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno - Wschodnich w Wilnie. Był to pierwszy konkretny wynik hasła — Zjednoczenie robotniczego ruchu zawodowego zruconego przez Zespół Pracy Klubu Parlamentarnego BBWR.

Na zjeździe Parlamentarnych Grup Regionu północno - wschodniego wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i biłostockiego, odbytem w Wilnie dnia 27 marca rb., przyjęto do wiadomości utworzenie Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno - Wschodnich, uchwalając załączenie udzielenia mu najdalej idącego poparcia.

W tymczasowa Rada Robotnicza Związków Zawodowych Ziemi Północno - Wschodnich z ob. B. Bednarowiczem na czele składa się z przedstawicieli poszczególnych związków, wchodzących dotychczas w skład Rady zw. zaw. tzw. „gospodarczych“ oraz innych związków, które dotąd nie należały

Two Przyjaciół Uniw. Biblioteki Publicznej w Wilnie

Założone w r. 1924 z inicjatywy p. rektora USB, prof. Alfonsa Parczewskiego, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie ma na celu opiekę nad instytucją, której kulturalny wpływ na ogólny rozwój kultury jest bowiem jednocześnie biblioteka regionalna, gromadząca w swych zasobach prócz książek, rękopisów, rycin, map i wogóle wszelkich wytworów drukowych, bezpośrednio niezbędnych dla potrzeb naukowych Uniwersytetu, także materiały do tyczące historii, sztuki, literatury, prawa, przyrody, etnologii i t. d. ziem dawnego W.Ks. Litewskiego.

W długim okresie niewoli, rząd rosyjski, usiłując zniszczyć polskość w tym kraju, rozumiał wartość propagandową takiej placówki kulturalnej, jaką była ówczesna Biblioteka Publiczna i dbał przedewszystkiem o rusyfikatorską linię jej rozwoju. W tym samym kierunku działało i szczerpie społeczeństwo rosyjskie w Wilnie, składające w darze Bibliotece cenne wydawnictwa i całe zbiory książek rosyjskich.

Obecnie więc, chcąc odzyskać charakter właściwy potrzebom kulturalnym kraju, należy szczególny nacisk złożyć na uzupełnienie dotkliwych w tym zakresie braków. Szczupłe stosunkowo dotacje rządowe na zakupy książek z konieczności idą przedewszystkiem na zaspokojenie potrzeb profesorów i studentów Wyższej Uczelni Wileńskiej; zabiegaj zaś dyrekcja biblioteki, idące w kierunku podniesienia wartości Biblioteki, jako ośrodka regionalnej kultury, popiera i rozwija powołane do życia Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Publicznej w Wilnie, idąc w ślady miast: Krakowa, Lwowa, i Przanina, gdzie podobne towarzystwa istnieją i owocnie działają.

Na czele Towarzystwa stoi obecnie wybitny bibliofil wileński hr. Marjan Plater, członkami zarządu są: prof. St. Kościakowski, p. rejent Jan Klott, p. prof. Fr. Bossowski, ks. prałat Sawicki; oprócz tego według statutu Towarzystwa wchodzi do zarządu jako przedstawiciele instytucji J. M. P. rektor USB, i dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej.

Towarzystwo skupia szereg wybitnych i zasłużonych na polu naukowym osób z elity umysłowej miejscowego społeczeństwa i w ciągu 5 lat swego istnienia przychodziło Bibliotece z wydatną pomocą, ofiarującą przez swych członków szereg cennych dzieł i wydawnictw, względnie zakupując je ze swych funduszy, oraz przyczyniając się do publikacji wydawnictw Biblioteki.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jessze, będąc zaplanowaną dotychczas przez miłośników inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

do żydnych centrali, stanowiąc jednostki samodzielne.

Obecnie do Zjednoczenia należą: związek robotników przemysłu budowlanego, szklanego, drzewnego, skórzanego, doroczów i służby domowej. Pozaatem cały szereg związków już istniejących zgłosił przystąpienie względnie odbywają się w tym celu narady i zebrania ogólne.

Zjednoczenie wbrew metodom dotychczasowym nie idzie latwą drogą rozbijania organizacji istniejących, ani tworzenia organizacji równoległych w tych samych przemysłach, lecz prowadzi akcję scalania zw. zawodowych, wywołanych z pod wpływów partyjnych.

Sekretariat Rady mięści się w Wilnie, przy ul. Wielkiej 34. Tamże mięści się redakcja i administracja organu Zjednoczenia, dwutygodnika „Przeład Robotniczy“ Ziemi Północno - Wschodnich, którego pierwszy numer ukazuje się w dniach najbliższych.

POCZTOWA

Pocztowa Dyr. Poczty i Telegrafów w Wilnie komunikuje: W urzędzie pocztowym Słomim 2, mieszczącym się na dworcu kolejowym w Słomim, zaprowadzono z dniem 18 bm. służbę telegraficzną i teletelegraficzną.

TEATR I MUZYKA

Teatr mięski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie „W nocy ze środy na czwartek“. Dziś o godzinie 8 ukazuje się arcydzieło sztuki Leni Lenza „W nocy ze środy na czwartek“, która okazała się jednym z największych sukcesów w sezonie. Reżyserował R. Wasilewski.

Dyrekcja Teatrów Mięskich zawiadamia, że bilety znaków i kredytowane mogą być wykorzystane tylko do dnia 1 maja br. włącznie, po tym terminie zaś zostaną unieważnione.

Teatr mięski w Lułni. Występy Rolskiego Teatru Dramatycznego z Rygi. Drugi dzień występów Rolskiego Teatru Dramatycznego z Rygi. Wystawiona będzie głośna sztuka Bulgakowa „Biała gwiazda“, która osiągnęła niewątpliwie tak wielki sukces, jak pierwsze przedstawienie tego zespołu.

Intro o godzinie 3 min. 30 pp. „Las“ Ostrowskiego, o godzinie 8 w. Dobry wróżka.

„Ten, którego biją po twarzy“ na przedstawieniu popołudniowym w teatrze na Pohulance W. niedzielę 26-go bm. odbędzie się o godzinie 3:30 w teatrze na Pohulance przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych.

Wystawiona będzie doskonała sztuka L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy“, Sztuka ta, jeden z wybitniejszych utworów

STANISŁAW BŁAŻEWICZ
Inżynier Drogi i Komunikacji, Obywatel m. Wilna
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 24 kwietnia 1931 r., w wieku lat 80
Ekspozycja z domu żałoby przy ul. Antokolskiej Nr. 8 do Kościoła Św. Piotra i Pawła na Antokolu od godziny 7-ej wieczorem dn. 26 kwietnia w niedzielę.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże Kościele dn. 27 kwietnia o godz. 9 rano, poczem nastąpi w prowadzenie w lok. ni. miejsce wiecznego spoczynku na Cmentarz Antokolski przy Kościele Św. Piotra i Pawła.
O smutnych tych obrzędach powiadają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrzeźni
ŻONA I RODZINA

Kara śmierci za zamordowanie kobiety

STRAŻAK MORDUJE NARZECZONĄ ABY SIĘ JEJ POZBYĆ

W czerwcu ub. roku znalazłono w lesie przy szosie Wilno - Niemenczyn zwłoki młodej kobiety.

Ustalono, że zgon nastąpił wskutek rany postrzałowej w głowę. Długo prowadzono dochodzenie zanim ustalono, że zamordowana jest Marja Rotkiewiczówna od czterech lat żyjąca w konkubinacie z szeregowym miejskiej straży ogniowej Konstantym Rojko.

Naprowadziła na ten ślad przyjaciółka zamordowanej, która zaniepokojona długą nieobecnością zamordowanej złożyła policji oświadczenie.

Okazało się, że zamordowaną miała wyjechać do rodziców „narzeczony“ aby wziąć ślub.

Rojkę aresztowano. W trakcie dalszego dochodzenia ustalono dalsze, nie mniej rewelacyjne szczegóły.

Rotkiewiczówna miała maleńkie dziecko. Pewnego dnia, kiedy w mieszkaniu pozostał tylko ojciec dziecka — Rojko, maleństwo zmarło. Ponieważ pozycje Rotkiewiczówny i Rojko było coraz gorzej zrozpaczona matka dała znać policji. Ekshumacja zwłok nie dała rezultatu gdyż ciało było już w stanie rozkładu. W międzyczasie stosunek Rojki do swej konkubiny zmienił się wyraźnie. Oświadczył jej gotowość zawarcia ślubu i w tym celu właśnie mieli wyjechać.

Jaki był dalszy ciąg jego niecznych zamiarów nie trudno odgadnąć. — Za miastem skreślił do lasu, zamordował bezbronną, zabrał rzeczy i wrócił do Wilna. Część rzeczy i rewolwer zostawił na strychu w straży, resztę zawiązał do domu rodzicielskiego i oddał krewnym.

Aresztowany nie przyznał się do winy zarówno jak i podczas toczącego się wczoraj procesu.

Nie przyznał się, nie odpowiadał na pytania zadawane mu przez Sąd, a tylko płółł coś bez sensu. Zresztą nie potrzebował się przyznawać gdyż materiał dowodowy zebrany w tej sprawie mówił sam za siebie.

Sąd, któremu przewodniczył sędzia Okulicz, po wysłuchaniu przemówienia podprokuratora Rabczewskiego i obrońcy adw. Sienkiewiczówny udal się na naradę poczem wyніósł wyrokskazuający Rojkę na karę śmierci przez powieszenie.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

FILM I KINO

Występy J. Kurnakowicza w teatrze na Pohulance. Zapowiedziane na przedmiedzialek 27 bm. występy ulubienca publiczności warszawskiej i wileńskiej, Jana Kurnakowicza wywołały w Wilnie żywe zainteresowanie.

J. Kurnakowicz wystąpi w świetnej komedii W. Rapackiego „W czepek urodzony“, będącej dowcipną satyrą na jednego z najwybitniejszych śpiewaków polskich.

Ceny mięści zwykle, bilety ulgowe i kreduwane waźne.

Jubileusz Dyr. A. Zelterowicza. We wtorek dnia 5 maja br. odbędzie się w teatrze na Pohulance obchód 30-letnia pracy artystycznej dyr. A. Zelterowicza, na który wybrano najnowsza komedję Franciszka Molnara „Wróżka i adwokat“. Protektorat nad obchodem objeli: Prezes Rady Ministrów Walery Stawek, Marszałek Sejmu dr. Kazimierz Świłcki, Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, Minister WR i OP Sławomir Czerwinski, oraz Minister Przemysłu i Handlu Aleksander Prystor.

Ze względu na zapowiedziany liczny zjazd gości pozamięscowych dyrekcja teatrów prosi osoby, pragnące być obecne na przedstawieniu jubileuszowym o wcześniejsze zamawianie miejsc (osobnie lub telef.) w administracji teatrów, W. Pohlulanka 11, telefon 9-45.

CO GRAJĄ W KINACH?

- Hejlos — Na Zachodzie bez zmian.
- Hollywood — Na Zachodzie bez zmian.
- Casino — Piesniarz gór.
- Pan — Indyjski grobowiec
- Swiatowid — Diana
- Stylowy — Jakichś drwał
- Lux — Djablica z Trypolisu.
- Kino Mięskie — Romans kateda.
- Ignisko — Niewolnica miłości.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Wypadki w ciągu doby. Od dn. 24 bm. zanotowano wypadków 28, w tem kradzieży 6, opłętwa i zakłócenia porządku publicznego 5, katastrof administracyjnych 10.

Katastrofa samochołowa. Szofer Dąbrowski Stanisław (Nowogrodzka 124) prowadząc auto asenizacyjne po ul. Kalwaryjskiej w kierunku Bortupa wskutek nieostrożnej jazdy wprowadził auto do rowu, które przewróciło się, przgniatając jego pomocnika Miłkowskiego Bronisława (Nowogrodzka 99). Witkowskiego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba.

Dorożka wpadła na przechodnia. Szerer Mowszaj Warkowski (24) jadąc dorożką konna po ul. Kalwaryjskiej około domu nr. 4, najechał na Wenka Michała, doroczko kościółka św. Rafała. Wenka Pogotowie Ratunkowe w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba.

Powieszili się zakrystjan. Liczący 64 lata kościelny Piesła Stanisław z lwja popełnił samobójstwo, wieszając się w budynku parafjalnym. Przyczyna rozpaczliwego traktu nie ustalona.

Nieszczęśliwy wypadek. Omedaj podczas ładowania drewna do wagonów na stacji kolejowej Polonka, gminy nowomyjskiej, jeden z robotników Stanisław Słomim, mieszkaniec wioski Albaniak, wskutek własnej nieostrożności, spadł tyłem z wagonu natarowanego deskami, uderzając się lewym biodrem o szynę. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, nieszczęśliwego przewieziono do szpitala sejmikowego w Baranowiczach, gdzie miejscowy lekarz stwierdził poważne uszkodzenie ciała w postaci pęknięcia kości biodrowej.

Kradzieże. W dziedzinie domu nr. 6 przy ul. Królowskiej na szkole Żebrowskiego Feliksa została dokonana kradzież lózka wartości 50 zł. Ustalono, że kradzież tej do konal Wosłiwicz Józef (Jeruzolimka 26), którego ze skradzionym łóżkiem zatrzymano z niezamkniętego mieszkania, przy ul. Załwałnej nr. 33 na szkole Muraszkówny Jadwigi skradziono pierścionek złoty wartości 15 zł. Ustalono, że kradzież tej dokonała Kultymka Sonia (Zawalna 33) która zatrzymano. Pierścienka narazie nie odnaleziono.

W piwnicy domu nr. 3 przy ul. Wileńskiej na szkole Bohdanowicza Bolesława

OFIARY

W rocznicę śmierci s. p. Władysława Łęskiego na kolonie letnie gimnazjum państwowego im. E. Orzeszkowej Alna i Józef Łęscy składają zł. 20.

dotowanego kradzieży pieczyka wartości 8 zł. Ustalono, że kradzież tej dokonał Machniec ziem Feliks (Filarecka 41), którego ze skradzionym pieczykiem zatrzymano.

KRONIKA

SOBOTA
Dziś 25
Marka
jutro
M. B. D. R.

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U.S.B. W WILNIE

z dnia 24. IV. 31 r.
Ciężnienie średnie w mm. 764
Temperatura średnia -I- 10
Temperatura najwyższa -I- 16
Temperatura najniższa -I- 5
Opad w mm. —
Wiatr: połudn. -wsch.
Teudencja: bez zmian
Uwaga: pogodnie

MIEJSKA

Obniżenie pensji pracowników miejskich. Min. Spr. Wewn. rozesałó okólnik do wojewodów, zalecający władzy nadzorczej spowodowanie w óródze nadzoru obniżenia pensji pracownikom komunalnym o 15 proc. od 1 maja rb., analogicznie do obniżenia uposażeń funkcjonariuszy państwowych na pod stawie uchwały rady ministrów.

W Wilnie sprawą tą zajmie się na jednym z najbliższych posiedzeń Rada Miejska.

Lustracja ośrodków zdrowia. Przed kilku dniami bawili w Wilnie przedstawiciele fundacji Rockweller'a dr. Licz w towarzystwie radcy Tubjasa, z depart. zdrowia Min. Spr. Wewn. w celu przeprowadzenia lustracji Wil. Ośrodka zdrowia, a w początku maja ma przybyć ponadto generalny przedstawiciel tej fundacji na Europę dr. Trude.

WOJSKOWA

Wydział Propagandowo - Prasowy Okręg. Stow. Rezer. i b. Wojskowych. Dn. 21 br. pod przewodnictwem p. posła Dobosza odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Rez. i b. Wojsk. wch. Między innymi postanowiono przy Okr. Zarządzie Stow. Rez. i b. Wojsk. otworzyć biuro podań i porad prawnych.

W organizacji Zarządu Okr. Stow Rez. i b. Wojskowych zesły następujące zmiany: w wydziale gospodarczo finansowy i samopomocy zostały połączone w jeden wydział, nad którym kierownictwo objął prezes Zarządu Okr. Stow. Rez. i b. Wojskowych p. Tadeusz Bruniewski — naczelnik wydziału bezpocz. Uz. Woj., natomiast dotychczasowi kierownicy wymienionych wydziałów objęli kierownictwo referatów p. Karol Przechłński — referat samopomocy, p. Norbert Trzaska — referat wojskowy — referat gospodarczy.

UNIWERSYTECKA

Włosenny egzamin. Państwowa Komisja Egzaminacyjna przy Wydziale Sztuk Pięknych USB da egzaminów z rysunku, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogóln. - kształcących i seminarjach nauczycielskich podaje do wiadomości kandy-

SOBOTA, DNIA 25 KWIEŃNIA

11,58: Sygnal czasu. 12,05 — 12,50: Koncert popularny (płyty) 1) Rimski-Korsakowa — Suita „Car-Sultan” 2) Verdi — Arja z op. „Aida” 3) Popper — Pieśń wieśniaków. (wiol. — G. Cassado) 4) Saint — Saens — „Potop” (skrzypce — J. Thibaud) 5) Mendelssohn — Mjowy wirtuzy, 6) Puccini — Duet z op. „Cyganeria”.



Helena Zakrzewska, Dzieci Lwowa, Warszawa, 1931 Wyd. D. Ks. Pol. z ilustracją M. Bukowskiej. Ze książki Zakrzewskiej ukazuje się już w siódmym wydaniu i że jest przez M. W. R. i O. P. polecana do bibliotek szkolnych, to jedno świadczy o jej wysokiej wartości.

„Dzieci Lwowa” zdobyły sobie jedno z pierwszych miejsc w naszej literaturze dla młodzieży. Jest to książka piękna, szlachetna i tak zajmująca, że czyta się jednym tchem! Kto z młodzieży nie zna „Dzieci Lwowa”, niech przeczyta jaknajprędzej!

Sweryn Przybylski. Gonicie królów, Lwów, 1931, Wyd. Książ. Atlas. Ilustracje wykonała J. Petry-Przybylska. Powieść ta została nagrodzona na konkursie miasta Warszawy w r. 1930, jako najlepsza powieść dla młodzieży.

Akcja rozgrywa się w ziemi przemysłowej, w krytycznej dobie za Mieszka II, w XI w. Bohaterem jest chłopiec, który przeżywa mo. niezwykłych przygód, na szeroko podmalowanym tle zmagających się wielkich przeciwności dziejowych: Wschodu i Zachodu, nowych wierzeń i starych przesądów.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

Przegląd Współczesny — kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese — Duch literatury włoskiej; Zygmunt Lempiński — Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński — Na marginesie nastrojów krzyżowych. Stanisław Mackiewicz — Czterdzięci jeden posiadzeń Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś — Reforma Konstytucji; Tomasz Parczewski — Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński — Dookoła Napoleona III.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego Miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych, odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa licytacja publiczna niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza — 15 czerwca 1931 roku, a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 30 czerwca 1931 roku. Licytacja rozpoczyna się o godzinie 12-iej w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa, licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskuteczniionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych komunalnych, o których informację będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będzie przelana obciążająca sprzedawaną nieruchomość pożyczka z ratą bieżącą, należności od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawnych Towarzystwa częścią rat za lata 1925, 1926 i 1927; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji, mogą przegłądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 po poł.) lub w odnośnych ks. hip., o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć w wysokości wszystkich zaległości (prócz rozterminowanych części rat za lata 1925, 1926 i 1927), zaległych podatków, oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaofiarowana na licytację, za potrąceniem złozonego wadium, nieuiszczonej pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należności od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowanej części rat za lata 1925, 1926 i 1927, a również opłaty alienacyjnej, winne być uiszczone w ciągu dni 14-tu od dnia licytacji; w razie zaś niewnieśnienia w terminie wskazanym wyżej wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków, uskuteczniionych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela;

Table with 9 columns (1-9) listing property details, including addresses like Bałter Ilja, Blacherowicz, and various owners like Nowogródzka 10, Witoldowa 13, etc.

Wyjaśnienie rubryk: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczone przez nabywającego nieruchomość; suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informację będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium, przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami od niej za zwłokę, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień licytacji, 9) Rozterminowana część odsetek za lata 1925, 1926 i 1927. W a g i : Licytacja rozpoczyna się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotece sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

KINO MIEJSKIE SALAMIEJSKA Ostrobramska 3. ROMANŚ KADETA (Jakich mężczyźn lubią kobiety) Komedia w 9 akt. W rolach głównych: George O'Brien i Helena Chandler.

Dźwiękowe Kino-Teatry „Hollywood” „HELIOS”. Film o którym mówi cały świat. Triumfalny Przebieg Dźwiękowy Na Zachodzie bez zmian według głośnej powieści ERIKA M. REMARQUE'a.

2-gi tydzień rekordowego powodzenia 2-ga i ostatnia seria oraz streszczenie 1-ej serii najpotężniejszego filmu świata. Indyjski Grobowiec Wielka epopeja miłości i poświęcenia w rolach głównych 7 osób ekranu: Conrad Veidt, Mia May, Lia de Puti, Paul Richter, Bernard Goetzke, Erna Morena i Olaf Fons.

KINO „P A N” Wielka 42. „OGNISKO” Uł. Kolejowa 19. „NIEWOLNICA MIŁOŚCI” (Dramat serca kobiecego) Nowa przeróbka głośnego romansu znanego nowelisty Józefa Redlińskiego.

KAZIMIERZ LECZYCKI 10 DWUDZIEŚTY (powieść) Prawa przedruku i przekładu zastrzeżone. Brak idej jest czemś strasznym. Idee zdrudgotane, jak dwie lokomotywy, we wzajemnym wparciu się w siebie, są jeszcze okropniejsze.

LEKARZE KOSMETYKA Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe Mickiewicz 4, tel. 10-90. Od 9-12 i 4-8.

Dr. Łukiewicz choroby skórne i weneryczne. Przeprowadził się na ul. Mickiewicza 44, m. 20.

AKUSZERKI AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA oraz Gabinet Kosmetyki czyny, usuwa zmarszczki, pieg, wagi, łupież, brodawki, karzajki, wypadanie włosów. Mickiewicz 46.

LOKALE Mieszkania różne z wygodami do wynajęcia, Kalwaryjska 31.

Pokój do wynajęcia, Oglądać od 3-iej do 5-iej. Garbarska 14, m. 1.

RÓŻNE Sprzedaje się łódka (spacerówka-szkółka Czernichowska) i dwa weksle w blanco (portowa) za 350 zł. kilkulitną praktykę, po 300 zł. podpisane Dowiedzieć się na poszukiwie posady. Ła-przed pana Zdzisława przystani A. Z. S. An-tokol.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4530, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

POSADY Wynagrodzenia osoba inteligentna zajm. się gospodarstwem, chorą i dziećmi. Łaskawe oferty proszę kierować do Administracji „Słowa” pod dy od zaraz do dzieci, oszczędna*.

ZAWIADOMIENIE 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 11 maja br. godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na remont budynków koszarowych w N. Włocławku, Helenowie, rej. Mołodeczno, Wilnie i Augustowie.

ZGUBIŁO Szczęśliwemu ogłoszenie ukazuje się „Pol see Zbrojeń” i „W przegładzie Technicznym” w Warszawie.

Rolnik Zgubiono lat 27, ma skończoną szkołę Czernichowską i dwa weksle w blanco (portowa) za 350 zł. kilkulitną praktykę, po 300 zł. podpisane Dowiedzieć się na poszukiwie posady. Ła-przed pana Zdzisława przystani A. Z. S. An-tokol.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianą, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szaty do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-iej rano, w majątku Choców, gminy mołodeczańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4250, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.